

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 117 — Rok 133 (4)

Sobota, 20 maja 1944 r.

DZIŚ: Bernardyna
JUTRO: Wiktora

Nalot na dworce w Równem, Sarnach i Zdobunowie

Odparcie ataków nieprzyjacielskich w rejonie Eusperii i koło Pontecorvo

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FUHRERA w dniu 19 maja:

Na południowym froncie włoskim trwają ciężkie walki, przede wszystkim na odcinku na zachód i północny zachód od Eusperii i koło Pontecorvo. Nieprzyjaciela atakującego przy bardzo silnym wsparciu czołgów i samolotów bliskiego wsparcia, po kilkugodzinnym huraganowym ogniu artyleryjskim, odparto wśród bardzo ciężkich dla niego strat. W zaciętych zmaganiach zaryglowano miejscowe włamanie koło San Oliva.

Na wschodzie załamały się powtarzane ataki bolszewickie na dolnym Dniestrze, Podkarpaciu oraz na południowy wschód od Witebska i zachód od Newla.

Silne niemieckie formacje samolotów bojowych z dobrym skutkiem atakowały nocy ubiegłej dworce w Równem, Sarnach i Zdobunowie. Na skutek zrzucenia licznych bomb rozpryskowych i zapalających powstały w urządzeniach dworców i wśród odstawionych pociągów wielkie pożary i zniszczenia.

Bombowce północno-amerykańskie przeprowadziły w dniu wczorajszym ataki terrorystyczne na kilka miejscowości w Europie południowej. Szczególnie w miastach Belgrad i Ploesti powstały szkody i straty wśród ludności. **Niemieckie i rumuńskie siły obrony przeciwlotniczej, jak również przeciwlotnicza artyleria marynarki wojennej zestrzeliły 35 samolotów.**

Komunikat rumuński

BUKARESZT, 19. 5. — Naczelna komenda rumuńskiej armii donosi w dniu 17 maja:

Nad dolnym Dniestrem nieprzyjaciel ponownie atakował mocnymi siłami, aby odbić utracony w z-

Konferencja japońskich mężów stanu

TOKIO, 19. 5. — Siedmiu b. premierów i seniorów mężów stanu baron Wakatsuki, admirał Okada, baron Hiranuma, książę Konoye, admirał Yonad, wreszcie generał Momayuki Abo i Koki Hirota zebrał się wczoraj w urzędowych departamentach premiera Toja, aby wysłuchać jego sprawozdania i przedyskutować obecną sytuację.

W przyszłości tego rodzaju konferencje informacyjne z seniorami-mężami stanu odbywać się będą co miesiąc.

Obrady tureckiego zgromadzenia

ANKARA, 19. 5. — Tureckie zgromadzenie narodowe zebrało się pod przewodnictwem tureckiego prezydenta państwa Inonu.

Minister spraw zagranicznych Memencoglu na porządku dziennym odpowiedział na interpelacje w sprawie polityki zagranicznej. Poza tym na porządku dziennym były zadania tureckiego sztabu generalnego w czasie pokoju i wojny.

szłym tygodniu przyczółek mostowy. Został on po gwałtownej walce odparty. W środkowej Besarabii i na froncie moldawskim odbyły się tylko miejscowe akcje oddziałów zwiadowczych.

BERLIN, 19. 5. — Agencja „Telepress“ dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła następujących szczegółów o walkach na froncie wschodnim:

Na południowym skrzydle frontu wschodniego doszło tylko do miejscowych starć w okolicy na wschód od Grigoriupola, gdzie znajdują się ściśnione na wąskim obszarze oraz od swych połączeń z zapleczem odcięte siły rosyjskie, natomiast na zachód od Butor wstrzymali bolszewicy wczoraj swoje ataki widocznie wskutek tego, że w dniach poprzednich ponieśli ciężkie straty i że wobec wkrótce oczekiwanej wielkiej ofensywy pragną oszczędzić swoje siły.

Na Podkarpaciu wojska węgierskie wydarły Sowiecom szereg ważnych stanowisk i zadaly im w zdecydowanym ataku ciężkie straty w ludziach i materiale.

BERLIN, 19. 5. — Agencja „Telepress“ dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła następujących szczegółów o walkach na włoskim froncie:

Na froncie południowo-włoskim wielka ofensywa Aliantów trwa dalej na szerokim froncie z niezminiejszą gwałtownością. Na całym odcinku, ciągnącym się pomiędzy Morzem

Tyreńskim a rejonem na północny zachód od Cassino, wojska alianckie i ich kontyngenty pomocnicze atakowały nieprzerwanie przy użyciu licznych świeżo ściągniętych formacji i ciężkiej broni. Po zaciętych, zmennych walkach zdołały one osiągnąć nieznaczne zyski terenowe, które jednak musiały przypłacić niezwykle wysokimi stratami.

Zamiar Anglików i Amerykanów przełamania w tym miejscu południowego frontu włoskiego niemieckiego systemu obronnego załamał się wskutek zaciętego oporu niemieckiej piechoty. Na ogół należy podkreślić, że rezultaty ofensywy Aliantów są dotychczas niezwykle skromne, ponieważ wszystkim formacjom niemieckim udało się, przy zachowaniu swego szyku bojowego, wycofać się na przygotowane z tyłu linie. Wszystkie, podjęte w związku z tym próby okrążenia formacji niemieckich, spełzyły na niczym, dzięki czemu Niemcy zdołali zabrać ze sobą także ciężki sprzęt bojowy.

Wymienione niemieckie posunięcia wymijające na froncie południowo-włoskim, jak doniósł niemiecki komunikat wojenny we czwartek, objęły również obszar Cassino. Walczące tam dotychczas formacje zajęły nowe pozycje, położone dalej na wschód, celem skoncentrowania swych sił. Straty materialne Aliantów są nadal niezwykle wysokie. Jedynie tylko w środę zniszczono 38 czołgów, 13 dział szturmowych i kilka zmotoryzowanych baterij połowych.

Polityk szwedzki o śmiertelnym niebezpieczeństwie ze Wschodu

HELSINKI, 19. 5. — Znany jako znawca Rosji polityk szwedzki dr Essen, który zyskał sobie sławę swoimi książkami historycznymi i uchodzi za dobrego znawcę Związku Sowieckiego, na podstawie własnych obserwacji wygłosił tu odczyt na temat „Śmiertelne niebezpieczeństwo dla Europy z wschodu”. Na odczyt ten przybyło 500 Szwedów zamieszkałych w Helsinkach.

Wszystkie narody europejskie — mówił polityk szwedzki — muszą wcześniej czy później dojść do zrozumienia, że śmiertelne niebezpieczeństwo grożące Europie od wschodu da się odwrócić tylko przez wspólne skoncentrowanie wszystkich sił. Chodzi o to, aby wszystkie europejskie siły obronne zebrały się razem. Nie ma już nadmiaru elementów siły, w który wierzone dawno w Europie i z powodu którego Europa sądziła ongiś, iż może sobie pozwolić na luksus prowadzenia krwawych wojen pod hasłem równowagi europejskiej.

Z kolei mowca przeszedł do omówienia historii os atniej wojny światowej i poruszył przy tym także rolę Anglii, która powzięła obecnie decyzję pomiędzy udziałem we współpracy europejskiej a działaniem przeciw Europie. W każdym razie, jak podkreślił mowca z naciskiem, korzyści z tej decyzji Anglii osiąga dziś Związek Sowiecki. Nie osta nim głównym celem polityki sowieckiej w czasie od roku

1918 do 1939 było rozpetanie nowej wojny światowej pod postacią europejskiej wojny domowej dla stworzenia w ten sposób warunków dla zapanowania bolszewików. Wszyscy znawcy Sowieców są zgodni w tej opinii. Sukces takiej polityki oznaczałby jednak zagładę Europy.

Każdy musi dziś zrozumieć i przyznać, że od początku obecnej wojny chodziło tylko o akcję obronną Niemiec, która stała się równocześnie akcją obronną Euro-

Oświadczenie prezydenta Chile

GENEWA, 19. 5. — Prezydent Chile, Rios, w wywiadzie udzielonym argentyńskiemu dziennikowi „Critica“ na temat przesilenia politycznego w Chile, oświadczył: W moim kraju nie dopuści się ani jednego komunisty do rządu“. W dalszym ciągu w odniesieniu do programu związku demokratycznego, domagającego się zerwania stosunków z Związkiem Sowieckim, Rios oświadczył: „Jestem zdecydowany przewlekać nawiązanie stosunków ze Związkiem Sowieckim tak długo, aż nastaną warunki ogólnego rozpatrzenia tej sprawy z punktu widzenia interesów zachodniej półkuli. Co się tyczy generała Franco, to absolutnie nie akceptuję żądań najsłabszej lewicy“.

Wojska brytyjskie zamknięte pod Imphal

SZANGHAJ, 19. 5. — Na konferencji prasowej, która odbyła się w środę, oświadczył rzecznik armii japońskiej, że dokonano szelonego otoczenia czwartej armii brytyjskiej przez wojska japońskie pod Imphalem. Gdy już obecnie odcięto Anglików od wszelkich linii zaopatrzenia, pozostał tylko jeszcze ostateczny sposób zaopatrzenia przez samoloty, który jednak żadną miarą nie jest dostateczny. Brak materiałów pędnych objawia się wśród otoczonych już w ten sposób, że dzień w dzień wzrasta ilość czołgów porzuconych na polu walki.

Podczas swych lotów zaopatrujących angielskie samoloty transportowe przelatująca musza ponad linią ognia japońskiego, wskutek czego narażone są bezustannie na ataki ze strony myśliwców japońskich. W czasie pomiędzy 15 kwiet-

nia a 5 maja zestrzelono nad rejonem Imphalu nie mniej jak 98 wielkich angielskich samolotów transportowych.

TOKIO, 19. 5. — W czasie wywiadu, udzielonego przedstawicielom prasy japońskiej i zagranicznej, oświadczył dr Bamhan, przewodniczący specjalnej misji burmańskiej, bawiącej w tej chwili w Tokio: „Jakkolwiek kraj nasz znalazł się w pierwszej linii frontowej i wobec tego w tej chwili cierpi znacznie więcej, aniżeli którykolwiek inny kraj przynależny do wielko-azjatyckiej wspólnoty narodowej, to jednak powiedzieć mogę, że każdy Burmńczyk czuje się szczęśliwy z tej przyrzyny, że jest w stanie przyczynić się osobą swą w części do odbudowy kraju i do zapewnienia odzyskanej niepodległości“.

Ciężkie szkody w miastach włoskich spowodowane atakami lotniczymi

MEDIOLAN, 19. 5. — W toku nieustannych nalotów terrorystycznych na północne i środkowe Włochy znacznie ucierpiał miasto Fidenza, Parma, Modena i Faenza wskutek ciężkich ataków bombowych.

W Fidenza została zupełnie zniszczona dzielnica mieszkaniowa z licznymi domami. Liczba ofiar jest wielka.

Ciężki atak terrorystyczny skierowany był też na Parmę, gdzie zniszczono kościół San Pietro oraz klasztor.

W Modenie dotknięte zostało głównie śródmieście. Zburzono dwa ko-

ścioły, inny kościół ciężko uszkodzony. Dalej zrównano z ziemią pociągami ciężkich bomb dzielnicę ludności robotniczej. Zniszczono kolegium salezjańskie i szpital San Paolo, a ponadto urządzono też ciężkie szkody w pałacu arcybiskupim. Liczbę ofiar określa się jako wielką.

W pobliżu Piacenza zaatakowały amerykańskie bombowce bronią pokładową pracujących na roli robotników rolnych. Wreszcie ostrzeliwany był przez bombowce samochód sanitarny, w którym znajdowali się ranni.

Uznanie dla marynarki rumuńskiej

BUKARESZT, 19. 5. — Naczelny dowódca niemieckiej marynarki wojennej, wielki admirał Dönitz wystosował do rumuńskiego podsekretarza stanu marynarki generała Schova depezę następującej treści:

Współdziałanie rumuńskiej i niemieckiej marynarki przy odtransportowaniu dzielnych żołnierzy krymskich przy bardzo silnym przeciwdziałaniu nieprzyjacielskim stanowi nowy kamień graniczny we wspólnej walce narodów sprzymierzonych. Proszę o wyrażenie podziękowania i szczególnego uznania dla biorących w tej akcji udział marynarzy rumuńskiej floty wojennej i handlowej, którzy z całym bohaterstwem wykonali skutecznie i dzielnie swoje zadania wobec swych kolegów z armii lądowej. Uzyskane dotychczas wspólne wyczyny dają gwarancję, że narody sprzymierzone także w przyszłości wypełnią z powodzeniem wszystkie oczekujące je zadania“.

Głos dnia

„Ludzie, zajmujący się u nas robieniem planów, tak gorliwie pracują przy podziale skóry niedźwiedziej, że przy tym zupełnie zapomnieli upolować najpierw niedźwiedzia“ — stwierdza tygodnik angielski „Statist“. Ostatecznie — oświadcza dalej artykuł — w obecnej wojnie rozszyga się także los utrzymania się lub zagłady demokratycznego systemu państwowego. Gdzie szukać głosu ludu?

Już oddawna jest widocznym, że pod tym względem z demokratyczną ideą państwową coś nie jest w porządku, a demokrację

zbudowano na fałszywym fundamencie. Czy w ogóle jest możliwe, ujawnić wolę ludu przy pomocy metod, stosowanych dziś w demokracjach? Z całą pewnością narody krajów alianckich, jak oświadcza „Statist“, nie chciały w ciągu ostatnich 44-let lat tego, co rozegrało się w ciągu tego czasu.

Z tego wynika, że ich rządy nie znały prawdziwej woli narodowej. Jednym z najbardziej alarmujących objawów jest przy tym zamilowanie, z jakim w demokracjach narody ujawniają wolę do zmian tylko dla samej zmiany.

Trudności alianckich ataków powietrznych

Z przeznaczonego dla angielskich dzienników „Daily Herald“ i „Daily Mail“ sprawozdania z Kairo wynika, że greccy i bułgarscy przywódcy komunistyczni uchwalili podjąć inicjatywę utworzenia unii sowieckiej republik bałkańskich. Za greckich komunistów podpisał odpowiedni układ Yanni Joannides, zaś za bułgarskich komunistów Duszan Daskalow. W pewnym szczególnym punkcie tego układu mówi się: że Stambuł i Dardanieli utworzona zostanie pod kontrolą Sowietów niezawisła autonomiczna republika rad.

★ Terrorystyczny lotnicy anglo-amerykańscy zaatakowali we wtorek m. in. Trydent i zrzucając liczne bomby rozpryskowe i zapalające. Poza wielką liczbą domów mieszkalnych zniszczono kościoły kapucynów Anta Chiara oraz Anunciata, jak również arcybiskupie kolegium i inne kulturalne budowle. Również Padwa była gwałtownie atakowana, a w mieście wyrządzono wielkie spustoszenia. Zburzony został kościół kapucynów. Cały szereg wsi oraz poszczególne gospodarstwa w okolicy miasta zostały również zaatakowane. Powstały przy tym wielkie szkody w zabudowaniach mieszkalnych oraz w ludziach.

⊙ Urząd wytwórczości Stanów Zjednoczonych zawiadomił we wtorek wieczorem, że wydatki wojenne Stanów Zjednoczonych wynoszą w kwietniu 1944 r. ogółem 873.250.000 funtów szterlingów. A zatem ogólne koszty wojenne Stanów Zjednoczonych wynoszą od 1 lipca 1940 roku 46 miliardów funtów szterlingów.

△ Wielkie powodzenie kasowe mają na londyńskich scenach Westendu obrazy ilustrujące morderstwa. Mordy stanowią obecnie temat nie mniej ni więcej jak siedmiu utworów, wystawianych na londyńskich scenach „Westend“. — Tygodniowo przynoszą tego rodzaju widowiska dwa do czterech tysięcy funtów szterlingów czystego zysku. Co wieczór są teatry przepelnione.

⊙ Jak donosi z Waszyngtonu amerykańska agencja „United Press“ wynoszą według danych wojennego biura informacyjnego Stanów Zjednoczonych spowodowane przez niebezpieczne wypadki w przemyśle straty od czasów Pearl Harbour okragło 190.000 zabitych i 18.500 rannych. Oznacza to roczny ubytek 2.700.000 dni roboczych.

□ We środę oświadczył lord Leverhulme, że w ubiegłym roku w samej Bengalii zmarło śmiercią głodową więcej aniżeli 2 miliony ludzi. Powiedział on: „Możemy sobie wyobrazić co byśmy odczuwali, gdyby taką liczbą ludzi zginęła w Angli“.

⊙ Na dalmatyńskiej wyspie Vis wybuchła między znajdującymi się tam bandami epidemia tyfusu. Przybiera ona coraz większe rozmiary, gdyż brak jest zupełnie lekarzy i medykamentów. Jakkolwiek stale wysyłane są zamówienia o serum do Aliantów, to jednakże nic nie uczyniono, wobec czego chorzy bez jakiegokolwiek pomocy są prawie bez wyjątku skazani na pewną śmierć.

MADRYT, 19. 5. — Putkownik hiszpański Jaf analizuje w dzienniku „Arriba“ liczne trudności, z jakimi muszą walczyć Anglo-Amerykanie w czasie swoich ataków powietrznych na obszar europejski i dochodzi do wniosku, że wysokie straty, ponoszone każdego dnia przez nich wskutek niemieckiej akcji obronnej nie stanowią bynajmniej dobrego prognostyku dla planowanej inwazji.

„Seryjna produkcja“ pilotów i „tuzinkowa moralność“ północnych Amerykanów — pisze on — doprowadziły do tego, że jakoś silnie ucierpiała wskutek produkcji ilościowej, a lotników amerykańskich trzeba brać jak dzieci za rękę, aby mogli przeprowadzić się przez nieprzyjacielski obszar powietrzny. Lotnicy amerykańscy nie mają najmniejszego pojęcia o swej misji lotniczej. Tylko dowódca grupy zna cel lotu.

System zrzucań bomb równocześnie na pewnej przestrzeni t. zw. system „dywanowy“ stanowi tylko dowód niedoświadczenia i braku kwalifikacji personelu latającego. Korespondent dziennika „Arriba“ w Budapeszcie był sam świadkiem, jak pewien zestrzelony Amerykanin, pomimo rozmiarów akcji terrorystycznej i siły jego formacji nie wiedział w jakim kraju leży bombardowany przez

niego Budapeszt. Amerykanie padli ofiarą swojej własnej propagandy, przedstawiając stale „latające twierdze“ jako konstrukcje niewrażliwą na ataki i nie mającą sobie równej w świecie. Przesadne zaufanie, jakim naród amerykański obdarzył swoich lotników i swoje lotnictwo, wskutek wzrastających strat nad Niemcami ustąpiło miejsca silnemu szczerzowaniu.

MADRYT, 19. 5. — Współpracownik wojskowy dziennika „Hoja de Lunes“ pisze, że Anglo-Amerykanie swą wojną lotniczą wyrządzać mogą wprawdzie rozległe straty materialne i że mogą niszczyć europejskie zabytki sztuki, jednakowoż nie są oni w stanie tym sposobem wytepić i zniszczyć ducha europejskiego. Coraz bardziej konsoliduje się ludność krajów nawiedzonych przez terror lotniczy, albowiem nic tak bardzo nie zespała ludzi ze sobą jak wspólna niedola. Polityczne oddziaływanie ataków lotniczych jest większe aniżeli wojskowe, bo wzmagają się w szerokich masach ludności uczucia zemsty. Wszędzie panuje pragnienie strasliwego odwetu.

HELSENKI, 19. 5. — W artykule wstępnym stwierdza dziennik „Uusi Suomi“, że jest rzeczą wątpliwą, czy Anglo-Amerykanie osiągną jakikol-

wiek cel militarny lub czy uda się złamać opór wojskowy narodu, jakkolwiek zdaje się, że wprowadzają oni w czyn swe pogroźki odnośnie do prowadzenia bezwzględnej wojny loniczej przeciwko Europie. Wojna ta wykazała jednakowoż dowody jawne na to, tak podkreśla wspomniany dziennik, iż w narodzie fińskim drzeźnią niepojęte siły, których nie jest w stanie złamać żadna przemoc terroru bombowego.

ANKARA, 19. 5. — Z jakim nie-dbalstwem używane jest lotnictwo amerykańskie przy atakach terrorystycznych dowodzi ponownie pewne zdarzenie, które rozegrało się w tych dniach w Turcji. Ostatniej niedzieli dokonał jeden amerykański bombowiec koło Szili nad wybrzeżem Morza Czarnego, niedaleko cieśniny Bosforu, przymusowego lądowania. Załoga składająca się z 8 ludzi, przewieziona została do Ankary, celem internowania.

Amerykańscy lotnicy sądzili po przymusowym lądowaniu, że znajdują się jeszcze na terytorium rumuńskim i pomieszczeni w rozmowie swojej Turcję z Rumunią. Trzeba było dłuższego i bardzo cierpliwego przekonywania ze strony tureckiej, aby amerykańskim lotnikom udowodnić, że Konstantynopol nie jest identyczny

z Constancą i że Bosfor nie jest rzeką rumuńską.

GENEWA, 19. 5. — W zeszytacie kwietniowym czasopisma „Esquire“ major lotnictwa amerykańskiego Charles Maas z Jackson w stanie Mississippi, rozwodzi się na temat trudności, jakie pokonać musi lotnictwo amerykańskie w czasie ataków dziennych przeciwko Rzeszy Niemieckiej oraz na temat niemożliwości od-szukania wyznaczonego celu. Brał on udział jako oficer nawigacji w pierwszym samolocie „przodującym pewnej wielkiej formacji bombowców. Dośłownie pisze on co następuje:

„Jak tylko dotarliśmy do ładu stalego, byliśmy zniewoleni stwierdzić, że będziemy mieli kłopot z wyznaczeniem celów, ponieważ chmury i mgły zgęstnione przeszkadzały w widoczności. Spuszczając się ostro w dół mogliśmy akurat jeszcze tylko spozrzeć łąd. Zauważyliśmy wreszcie pewien obszar u zbiegu dwóch rzek, który lekko przeswiecał po przez mgłę nieznacznie więc zmieniliśmy kurs. Jednakże wciąż jeszcze nie mogliśmy zauważyć wyznaczonego punktu zwrotnego, kiedy już dawno minął czas na to przeznaczony, ponieważ gęsta opona chmur zasłaniała ziemię.

Porozumiewaliśmy się więc na ten temat pośpiesznie telefonem, w jaki sposób należało by podtrzymać kurs w kierunku miasta Bremen, lub też czy wypadło by zawrócić, aby poszukać innego celu. Miejsce, gdzie zdaniem naszym położone być musiało miasto Bremen, zakryte było chmurami, postanowiliśmy jednak wyzyskać nasze szanse. Poprzez chmury i mgły zdołaliśmy wreszcie coś zaobserwować, co — jak mi się zdawało — mogło być jakimś miastem. W tym z jednego samolotu zabrzmięło wołanie, że z prawej naszej strony leciała grupa B składająca się z 17 maszyn, a inna grupa po lewej naszej stronie. Równocześnie też zawołał ktoś z ogona naszego samolotu, że są to myśliwce nieprzyjacielskie. W tym momencie lotnicy amerykańscy zrzucili czym prędzej swe bomby“.

Czy papież wygłosi przemówienie w dniu 28-go b. m.

RZYM, 19. 5. — 19. 5. — Z miasta Watykańskiego nadchodzi wiadomość, że krążą tam coraz uporczywiej pogłoski o zamiarze Ojca Świętego wygłoszenia przemowy w dniu Zielonych Świąt. Przypuszcza się, że Papież zwróci się z nowym apelem do wszystkich państw wojujących.

W pierwsze święto Zielonych Świąt roku 1943 przemawiał Papież w dziedzińcu Belwedera do robotników, przy czym ostrymi słowami napiętnował oszczerstwo, jakoby on był zwolennikiem tej wojny, a nawet ją finansował. Trzy lata temu skorzystał Ojciec Święty z okazji, aby wygłosić przemówienie na temat encykliki Leona XIII „Rerum Novarum“ oraz kwestii socjalnej.

Z tajemnic Białego Domu

Rewelacyjne pamiętniki Stettiniusa

BERLIN, 18. 5. — Dziennik berliński „Völkischer Beobachter“ przynosi streszczenie pierwszego przedruku pamiętników zastępcy ministra spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych Stettiniusa, które w tych dniach wyszły w Nowym Jorku w formie książki. Przedruk ten został zamieszczony przez londyński dziennik „Daily Telegraph“ pod tytułem: „Tajemnicza historia pierwszych dostaw broni z arsenału sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych“.

Jak podkreśla dziennik berliński, z pamiętników tych wynika niezbicie wina prezydenta Stanów Zjednoczonych w rozszerzeniu wojny. Książka amerykańskiego męża stanu stanowi dowód, że Roosevelt już na długo przed oficjalnym przystąpieniem Stanów Zjednoczonych do wojny, nawet już na pół roku przed pozbyciem się ostatnich pozostałości tzw. ustawy o neutralności, wsku ek dostarczania broni z zapasów armii Stanów Zjednoczonych do Anglii wziął czynny udział w wojnie przeciwko Niemcom.

Z końcem maja 1940 r. — Stettinius był wówczas jeszcze prezydentem trustu „United States Steel Corporation“ — kiedy w Europie został wypędzony z kontyngentu angielski korpus ekspedycyjny, a załamanie Francji już się zarysowało, w tej krytycznej godzinie — jak pisze „Daily Telegraph“ Churchill

zwrócił się do Roosevelta z błagalną prośbą o jak największe dostarczenie większej ilości broni. W tym czasie prezydent miał jeszcze związane ręce, ponieważ nie mógł z ramienia państwa zorganizować sprzedaży materiału wojennego dla Anglików. Mimo tego, jak oświadcza Stettinius, Roosevelt niezwłocznie zareagował na apel Churchilla i zwołał konferencję, w której wzięli również udział przedstawiciele Anglii i Francji, a więc państw prowadzących wojnę. W nocy 48 godzin wytłumaczono szefom władz wojskowych w Stanach Zjednoczonych, że obowiązkiem ich jest opróżnić swoje arsenały na rzecz europejskich mocarstw zachodnich. W pierwszym transporcie ma odejść do Europy natychmiast 500.000 karabinów, 80.000 karabinów maszynowych, 600 dział polowych kalibru 7,5 cm z odpowiednim wyposażeniem amunicyjnym, bomby itd.

Stettinius, jako kapitalista przemysłu zbrojeniowego, został w tej transakcji wysunięty jako fikcyjny dostawca. Najpierw zakupił on od amerykańskich sił zbrojnych broń i sprzęt wojenny, jaki został przeznaczony dla Anglików, a następnie „ściśle prywa nie“ sprzedał te materiały do Londynu. Tylko niewielki w tajemniczeni — zauważa z triumfem Stettinius — domyślali się, że za kulisami tego manewru

stoi Roosevelt. W dniu 11 czerwca cała transakcja została sfinalizowana, siojące w pogotowiu okręty mogły załadować cały transport.

Datę 11 czerwca 1940 r. można więc jak stwierdza ze swej strony „Völkischer Beobachter“, uważać jako właściwy dzień wypowiedzenia wojny Niemcom przez S. any Zjednoczone. Ten termin dzieli jeszcze okres trzech miesięcy od pozornej transakcji, w której Roosevelt dostarczył Anglikom 50 starych kontrtorpedowców marynarki S. anów Zjednoczonych i przez którą po raz pierwszy odważył się publicznie zde maskować siebie samego. W każdym razie — pisze dalej dziennik berliński — Stettinius nie wyświadczył prezydentowi Stanów Zjednoczonych wielkiej przysługi, rozgłaszając otwarcie tajemnice, jakie dotychczas były ściśle ukryte w murach Białego Domu. Może Roosevelt dzisiaj jeszcze tego nie odczuwa. Może jednak — kończy dziennik — nadejść dzień, kiedy w imieniu przebudzonego narodu amerykańskiego mowy pochwalne Mister Stettiniusa przekształcą się w ustach prokuratora w oskarżenie przeciwko temu człowiekowi, który łamiąc swą przysięgę urzędową i naruszając wszystkie pisane prawa wpędził swój naród do wojny, jaką musi on przypłacić własną krwią. i

CHINY CZUNG-KINGU BEZ MASKI

W Stanach Zjednoczonych fala najostrejszej krytyki przeciwko metodom prowadzenia wojny w Chinach Czung-Kingu trwa dalej. W idealistycznych opisach zbyt wiele fantazjuje się — pisze Hanson W. Baldwin, współpracownik wojskowy dziennika „New York Times“, który po odbyciu długiej podróży po Pacyfiku otrzymał nagrodę Pulitzerza za swoje artykuły dotyczące terenu bojowego na Oceanie Spokojnym. Zwyczajnie Amerykanie przedstawiają sobie sprawę mniej więcej tak: „Dobrze, wysłaliśmy masę samolotów do Chin i urządzimy piękno bombardowań w Japonii“. Chińska siła zbrojną uważa się jako skonsolidowaną armię. Skoro tylko Alianci odbiją Burmę, będzie można Chińczykom wysłać dostateczne posiłki, aby uzyskać i utrzymać niezbędne lotniska. Co więcej wierzy się, że Chińczycy powoli wygrywają swą wojnę.

Wbrew temu należy jednak stwierdzić: „Niestety, takie Chiny są zwoleńniczym snem. Misjonarze, akcje posilkowe, zdolni dyplomaci i film trochę nas okpił, czyniąc Czung-King

punktem wyjściowym zwycięstwa na Pacyfiku. Chiny nie są narodem w pojęciu amerykańskim, natomiast stanowią tylko pojęcie geograficzne. Nie wygrały one wojny przeciwko Japonii i nigdy jej nie wygrają, nie wygrywają one bitew tak jak my sobie to przedstawiamy, lecz przegrywają je. Nie ma tam żadnych baz powietrznych z których możnaby bombardować Tokio aż do kapitulacji i nigdy takich baz tam nie będzie, chyba gdyby Aliantom udało się otworzyć nowe drogi dowozu posiłków. Nie wystarczy również dostarczyć posiłków dla Czung-Kingu, ponieważ nie posiada on jakiegóż prawdziwej armii. Większość wojsk jest dowiedziona dorywczo i nie umie obchodzić się z nowoczesnym sprzętem bojowym. Potrzebuje ona gruntowego i długiego wyszkolenia, oraz dobrego dowództwa. Tymczasem brak odpowiednich dowódców. Zbyt wiele jest tam jeszcze bohaterów wojennych dawnego stylu“. Dla nich wojna jest środkiem prowadzącym do władzy i bogactwa.

Baldwin pisze następnie co nastę-

puje: „Prawda, jaka jest znana tylko nielicznym, nie tylko większej części Amerykanów i Anglików, na temat Chin Czung-Kingu wygląda następująco: Ich sytuacja wojskowa jest zła, od dwóch lat była już zła i prawdopodobnie będzie zła w dalszym ciągu na całe lata. Japonia trzyma silnie w swych rękach wszystkie obszary, których posiadanie oplaca się; ma ona wszystko, co chce mieć. Japończycy nie popełnili błędów, polegającego na uzyskaniu „bezwzględnego zwycięstwa“. Japonia zapełniła sobie stanowisko kluczowe w chińskiej gospodarce. Wszystkie główne porty i linie komunikacyjne na północy, oraz część ważnych skarbow mineralnych znajdują się w jej mocy. W ciągu ostatnich dwóch lat okupowała ona rozległe obszary, nie ryzykując przy tym silnie swych wojsk. Zajęcie tych obszarów prawdopodobnie Japonię pod względem gospodarczym wzmocniło a nie osłabiło, zaś pod względem wojskowym siły Chin szybciej osłabły niż siły Japonii“.

Amerykańską krytyk wojskowy posuwa się jeszcze dalej w swej ujemnej ocenie taktyki wojennej Czung-Kai-

Szeka, wywodząc co następuje: „Japończycy nie przegrywają w Chinach żadnych bitew. Stosują oni tam czynną obronę i uważają Chiny, jako pole manewrowe. Ilekroć uważa się to za korzystne, jakiś garnizon japoński dokonuje zwycięskiej ekspedycji na nieokupowany obszar chiński. Prawie zawsze taka ekspedycja osiąga swój cel, rozbija siły zbrojne Czung-Kingu, traci zaledwie paru ludzi, natomiast wzamian za to zyskuje nieocenione doświadczenie praktyczne“.

Na temat wartości tzw. komunikatów Czung-Kai-Szeka o zwycięstwach wojenne z Czung-Kingu są praktycznie bezwartościowe. Gdyby Japończycy stracili choćby tylko połowę tych żołnierzy, o jakich piszą Chińczycy, wów czas musieliby już dzisiaj odczuć brak ludzi. Niekiedy Czung-Kai-Szek donosi o bitwach, które w ogóle nie odbyły się. Częstość potyczki przerabia na fałszywie na wielkie kampanie. Z tego powodu Czung-Kai-Szek nie jest w stanie nigdy wypędzić wojsk japońskich z Chin. Większość jego ludzi są to „partyzanci“, którzy nie posiadają wobec niego żadnych obowiązków

szubowych. Są to hordy rabusiów, nie więcej albo luźne niezdyscyplinowane oddziały przyboczne jakichś prowincjonalnych generałów, które walczą głównie celem uzyskania łupów. W walce nie są one niczym więcej dla Japończyków, jak ukłóciem“.

„Rzeczywistym, a przy tym prawie nierozwiązalnym problemem jest sprawa dowozu posiłków, Chiny Czung-Kingu są prawie zupełnie odcięte od reszty świata. Lotniska są niewystarczające. Burma, nawet w razie jej odbicia, nie mogłaby być uważana, jako trasa dowozu posiłków, ponieważ sama tylko zosą burmańska nie dałoby się nigdy przewieźć niezbędnych ilości materiałów“.

Tyle pisze krytyk amerykański Artykuł jego świadczy, że w Stanach Zjednoczonych zaczyna się powoli kształtować przekonanie, że równa się zasadzie „non possumus“. Równocześnie w Anglii ostro krytykuje się sposób prowadzenia wojny przeciwko Burmie i wyraża ubolewanie, że tej zimie nie rozpoczęto tam żadnej ofensywy, mimo, że przez całe lato mówiło się o „amfibialnym lądowaniu“.

Początek 21:00

Koniec 4:00

Ostrzeżenie lotnicze:
3 sygnały w ciągu minuty

Alarm:
sygnał 1-minutowy (ton wyjący)

Zapowiedź odwołania alarmu:
3 sygnały w ciągu minuty

Odwołanie alarmu:
sygnał 1-minutowy (ton wysoki)

MELDUNKI USZKODZEŃ PO NALOTACH

Starosta Miejski we Lwowie jako oficjalny kierownik obrony przeciwlotniczej wydał zarządzenie do wszystkich dozorców domów i to zarówno do dozorców znacjonalizowanych budynków, jak też do właścicieli, zarządców i dozorców znacjonalizowanych budynków, które to zarządzenie reguluje obowiązek meldunku szkód dokonanych przez naloty.

W tym zarządzeniu ustala się, że:

1. szkody, które wymagają natychmiastowej pomocy, np. szkody w życiu ludzkim i niebezpieczne uszkodzenia budynków z groźbą zawalenia się, pożary itp. mają być natychmiast zameldowane najbliższemu położonemu komisariatowi policji,
2. wszystkie straty w ludziach i rzeczach, które zaszły w jakimś domu, mają być możliwie jak najszybciej po nalocie podane najbliższemu zarządcy domu piśmiennie i w stylu telegraficznym jak następuje:

np. Fürstenstr. 75 całkowite uszkodzenie, dwóch zranionych, albo np. Postgasse 15, ciężko uszkodzony dach i ściany.

Zarządcy domów otrzymali wskazówkę ażeby najpóźniej do godz. 7,30 doręczyć meldunki Centrali Treuhandgrundstückverwaltung, Seminarstrasse 14—16.

Ażeby te pod nr 1 wyprowadzone natychmiastowe meldunki mogły być szybko dalej przekazane, poleca się zapamiętać nr telefonu najbliższego komisariatu policji.

Dla sporządzenia piśmiennego meldunku należy przygotować przy każdym alarmie niezbędny materiał piśmienny.

Dalej zwraca się również uwagę na to, ażeby w wypadku alarmu również dopył gazu został zamknięty. Ażeby przeciwdziałać eksplozjom uchodzącego gazu, poleca się zamknięcie gazu dokładnie kontrolować.

LWÓW SZKOLI KRAWCÓW

Sale wykładowe i ćwiczeniowe zawodowej szkoły wciąż są pełne. Szczególną uwagę poświęcono zajęciom praktycznym, których celem jest zapoznanie z nowymi metodami, wynikłymi z ostatnich doświadczeń — przede wszystkim z tych, jakie wytworzyła wojna. Bo i na modzie musiała ona zaważyć, gdyż mimo swojej bezwzględności nie mogła wojna mody z życia usunąć.

Oszczędność materiału, umiejętność stosowania zastępczych środków to główne hasło dzisiejszego warsztatu krawczyń — co jednak w niezłym nie obniża twórczości mistrzyń igły i nożyca. Zawsze to co wyjdzie z ich zgrębnych, pracowitych rąk jest w zgodzie ze zdrowym poczuciem estetycznym choć wykonaniem tego kierować musiał trzeźwy nakaz oszczędności.

WYDAWANIE PREMII W OGRODNICTWIE

Główny Związek Rolniczy w Krakowie informuje, iż towary za marki premiowe wydawane są w obrębie tylko tych powiatów, w których zostały wydane marki. Nie mogą być zatem przedstawiane do realizowania marki premiowe w powiatach wschodniej części kraju, jeżeli były wystawione w zachodniej. — Główny Związek Ogrodnicy zwraca również uwagę, że dodatkowe premii za dostawę owoców dotyczyły tylko odstaw w jesieni. Marki premiowe na naftę tracą ważność z dniem 31 maja br.

Specjalny pociąg ewakuacyjny w niedzielę

Dobrowolna ewakuacja ludności miasta Lwowa realizuje się w największym porządku w udogodnionych przez jazdy pociągami ewakuacyjnymi, które już dwukrotnie przeprowadziły swoje zadanie.

Specjalne pociągi kursują między Lwowem, a Krakowem. W dzień wyjazdu można już od godz. 6-tej rano pakować swoje rzeczy, oprócz mebli.

Specjalne te pociągi będą zatrzymywały się na wszystkich stacjach między Lwowem a Krakowem, przy czym czas postoju na stacji będzie dostateczny, aby wysiąść. Na główniejszych stacjach wozy będą zatrzymywały się dłużej, a to w następujących godzinach: Gródek — godz. 15,22, Sądowa Wisznia — 16,02, Przemyśl — 17,49, Jarosław 20,26, Przeworsk — 21,14, Łańcut 22,15, Rzeszów — 23,25, Dębica — 1,44, Tarnów — 3,41, Bochnia — 6,47, Kraków — 9,01.

Korzystanie ze specjalnych pociągów jest bezpłatne. Każdy, kto chce skorzystać z tego pociągu musi posiadać zezwolenie na wyjazd, które można uzyskać w swoim urzędzie dzielnicowym. Każdy pociąg może pomieścić około 2 tys. osób razem z ich rzeczami.

Oprócz pociągów w kierunku Krakowa, w następnym tygodniu będą kursowały specjalne pociągi na linii Lwów — Sambor — Jasło — Nowy Sącz.

Podjęto starania aby na wszystkich większych stacjach na jakich zatrzymują się pociągi specjalne — dalszej pomocy i opieki udzielały ewakuowanemu Komitety.

Znaciskiem podkreśla się, że każdy, kto opuszcza Lwów może osiaść w każdej miejscowości Gen. Gub. z wyjątkiem Krakowa.

Bliższych informacji, porad i pomocy udzielają Komitety i Urzędy Dzielnicowe.

Z NOTATNIKA HODOWCY OGÓLNE UWAGI O ŻYWIENIU KURCZĄT

Naogół kurczę, szczególnie w pierwszych dniach po wylęgu, potrzebuje niewiele karmy, musi być ona jednak podawana bezwzględnie czysto, winna być dobrej jakości i posiadać niezbędne składniki do należytego rozwoju pisklęcia. Często spotykamy pośpiech przy karmieniu nowo wylęzonych kurcząt nie tylko jest niewskazany, ale nawet szkodliwy wobec tego, że przed opuszczeniem skorupy jaj otrzymuje ono pewien zapas pożywienia w postaci wciągniętych resztek żółtka, które musi spokojnie przetrwać. Dzięki temu pierwsze kamienie nie powinno mieć miejsca wcześniej niż po 24 godzinach od chwili wyjścia z jaja.

Najczęściej stosowany sposób żywienia kurcząt polega na zadawaniu wilgotnych mieszanek i gotowanych pasz. Karmę pierwszą kurczęta chętnie jedzą i szybciej rosną niż przy spazaniu suchych mieszanek, ale wzrost ich jest mniej równomierny. Poza

tym karmienie wilgotnymi paszami wymaga dużego nakładu pracy w związku z ich przygotowaniem, oraz ciągłego zwracania uwagi na ich jakość wobec obawy szybkiego kwasnienia, a co za tym idzie i zachorzeń kurcząt.

Naogół żywienie wilgotnymi i gotowanymi paszami ma zastosowanie raczej przy wychowie kurcząt mięsnych.

Przy skarmianiu pasz suchych nakład pracy jest mniejszy, pisklęta mają łatwiejszy dostęp do karmy i równomiernie rosną, oraz odznaczają się mniejszą zdolnością do biegunki. Bardzo dobre rezultaty przy wychowie kurcząt jako przyszłych niosek, daje żywienie suchymi paszami, które stoją do dyspozycji, z dodatkiem dwurazowym w ciągu dnia karmy gotowanej. Kasza sucha składa się z mieszanek śrut zbożowych, trąb i surowych kasz. Po trzech tygodniach należy kurczęta przyzwyczaić do pobierania grubszej paszy przez dodawanie łamanego i całego ziarna. Miękką karmę stanowi w pierwszym tygodniu tzw. serek jajeczny z rozbitego w mleku jaja ściętego na ogniu do konsystencji gęstej jajecznicy. Od drugiego tygodnia serek jajeczny zastąpić można kaszami gotowanymi na sypko, w późniejszych okresach dodatkiem gotowanych ziemniaków.

Serek jajeczny (1 jajko na 30 sztuk piskląt na dzień) podaje się na wąskich, długich deseczkach, które bezpośrednio po karmieniu winny być tak jak i korytka po odpasie mokrych karm dokładnie wymyte i osuszone.

Suche kasze i wszelkie suche mieszanki podawać należy w odpowiednich korytkach zabezpieczonych przed rozsypywaniem paszy.

Paszy białkowe dawane kurczętom winny zawierać część białka pochodzenia zwierzęcego. Bardzo cennym pod tym względem produktem w żywieniu są przetwory mleczne i mleko podawane jako napój. Wpływa on doskonale na wzrost i rozwój kurcząt. W pierwszych dniach trzeba być bardzo ostrożnym przy skarmianiu mleka słodkiego, które szybko kwaśnieje, dlatego też dawać je w małych ilościach, myjąc dokładnie za każdym razem poidełka. Po czterech dniach życia piskląt, można już skarmiać mleko zsiadłe.

Poza wyżej wymienionymi winna wchodzić w skład karmy zadawanej kurczętom od pierwszego dnia, jako stałe dostępne karma mineralna (tłuczone skorupki z jaj, węgiel drzewny, kości mielone itp.). Kurczęta, które dostają paszę mineralną, chowają się zdrowo i mają dobrze rozwinięty kościec.

Ogromne znaczenie przez wzgląd na zawartość witami i znaczenie dietetyczne posiada drobno siekane zielenina, której kurczętom zwłaszcza wcześniej leżonym i niemającym dostępu do wolnych wybiegów, nie powinno nigdy w żywieniu brakować. Przy wczesnych legach należy pamiętać o tym, aby zapewnić sobie źródło zieleniny przez zasianie w skrzynkach roślin kłosowych. Przy braku zieleniny cenny dodatek do karmy stanowi tarta surowa marchew.

Z naszego kraju

Model 1944/45 nowość w ubiorze kobiety

Kilka firm w Warszawie podjęło myśl stworzenia specjalnego wojennego modelu i w końcu jedna z nich stworzyła wojenną kreację. Jest to model 1944/45 — pięć kreacji w jednej sukni. Jest to zarazem suknia biurowo-domowa, domowo-południowa, spacerowa, wizytowa i kąpielowa z blezerem. Po raz pierwszy nowość ta była zareprezentowana na poranku w Nowościach dnia 14 maja.

Czy model ten spełni swe zadanie, oceni najlepiej szeroka rzesza pań, ku których wygodzie został on stworzony.

Spis użytkowników rolnych

W czwartek dnia 11 bm. rozpoczął się w Warszawie spis użytkowników rolnych i trwał do 17 bm., obejmując wszystkie gospodarstwa rolne, leśne, ogrodowe i winnice o powierzchni od 0,13 ha wzwyż, bez względu na to, czy należą do osób prywatnych, czy też do korporacji publiczno-prawnych. Spisem objęte zostaną także grunty służbowe, gospodarstwa wzorowe, dobra kościelne, klasztorne, szkolne oraz gospodarstwa Zarządu Dóbr.

Składane zeznania dotyczą ustalenia w hektarach i arach ogólnej powierzchni gospodarstwa, powierzchni ornej oraz poszczególnych rodzajów upraw. Ponadto pobierane będą informacje odnoszące się do sił roboczych, zatrudnionych w gospodarstwie.

20.000 działkowców przystąpiło do pracy

Ostatnie cieplejsze dni spowodowały, iż nawet na najdrobniejszym skrawku ziemi w Warszawie zawrzała gorączkowa praca. Przeszło 20.000 warszawskich działkowców wyległo na szare, gdzieśgdzie już zieleniące zagony i grządki i uwija się od świtu do zmierzchu, przygotowując ziemię pod zasiewy.

Łączna powierzchnia terenów zajętych pod ogródki działkowe w br. przekracza znacznie 702 ha. Należy się więc spodziewać, iż Warszawa — podobnie jak w latach ubiegłych — za parę tygodni nabierze specyficznego wyglądu wielkiego ogrodu warzywnego. Pomijając ogródki RGO, Zarządu Miejskiego, Okręgowego Towarzystwa Ogródków Działkowych, Centralnego Biura Wczasów, wrażeń to potęgować będą jeszcze setki, a może tysiące „dzikich” działek, powstałych samorzutnie, zarówno w ruchliwym śródmieściu jak i na cichych peryferiach.

Zrozumienie doniosłości ogródków działkowych wśród społeczeństwa warszawskiego jest całkowite, czego dowodem jest ofiarowanie na ten cel coraz nowych terenów przez różne instytucje, a nawet przez osoby prywatne. Korzyści z dobrych zbiorów też nie są do pogardzenia, skoro stanowią one przeszło 5 procent ogólnego zapotrzebowania Warszawy. Jest to więc znaczna pomoc w

gospodarstwie domowym, a nadto taki stan rzeczy wpływa niewątpliwie na kształtowanie się cen warzyw w Warszawie.

Jak było do przewidzenia, zagospodarowanie tak wielkiego terenu wymagało wielkich nakładów pracy i kosztów. Większa część tych prac została przeprowadzona w latach

radomskich pierwszą kuchnię, która ma za zadanie szkolić kucharzy i kucharki dla jadalni zakładów przemysłowych. Ośmiodniowym kursem kierował wytrawny mistrz sztuki kulinarnej i praktycznie wtajemniczał uczestników w szczególności przyrządzania dań dla pracowników. Prace w kuchni, przyrządzanie ja-



Zabie, największa wieś Huculszczyzny ma kościółek, służący miejscowej kolonii polskiej i licznie zjeżdżającym się letnikom.

ubiegłych dzięki pomocy finansowej Zarządu Miejskiego i PKOp. W roku bieżącym kontynuowano prace uzupełniające, w wyniku czego szereg ogródków tymczasowych otrzymał nowe budki strażnicze. Tam, gdzie nie było blisko wody, założono studnie, wzgl. przeprowadzono pompy tzw. „abisynki”, a nawet specjalne wodociągi. Inne roboty renowacyjne są jeszcze w toku. Wszystkie tereny działkowe otrzymały specjalnych instruktorów, którzy udzielają licznym rzeszom działkowców fachowych porad i wskazówek. Są to wykwalifikowani ogrodnicy z wyższym lub conajmniej średnim wykształceniem.

Jeżeli chodzi o obszar — to prawie 50 procent ogródków znajduje się pod opieką Zarządu Miejskiego. Dlatego też dla tych terenów przewiduje się wyhodowanie w oddziałach Wydziału Ogrodniczego m. i.: 200.000 rozsąd kapusty wczesnej, 490.600 kapusty późnej, 360.000 rozsąd pomidorów itd. Dalsze 250 ha do C. B. W. Wszystkie tereny podzielone są na 250—500 m² działki, które skolei, w zależności od gleby, dzielią się na kategorie: A, B i C. Typowi gleby A przydziela się do sian: fasole, marchew i rozsady pomidorów (w ziemniaki zaoparuja się działkowcy w br. we własnym zakresie), grupie B — to samo co grupie A, pozatym buraki, brukiew i groch, wreszcie grupie C — nasiona i rozsady przewidziane dla grup A i B, plus cebula, pietruszka, ogórki i kapusta.

Szkolenie kucharzy

Niedawno Okręgowy Pełnomocnik dla podniesienia wydajności uruchomił w jednym z dużych zakładów

MIECZYSLAW PORĘBA

MAJOWE NABOŻEŃSTWO W POLU

Przytknęła nieba złocony błękit,
słońcem kapliczkę przydrożną okrył
i cicho szmerząc wietrzne piosenki
usta pochylił do świętej ręki.

Kwiaty lilijowe, różowe, złote,
spieszą na swoje codzienne święto
i ogarniane jaskółek lotem
szepczą swych modliw pachnącą rotę.

Drzewa zielonym idą szeregiem,
czeszczą mielonymi pierzaste cienie,
i dzień, słonecznym obszyty ściegiem
płynie bezszmerem nad łąki brzegiem.

Maria ma uśmiech na białej twarzy,
Jezus się bawi Jej modrą suknią,
Maj się w kapliczce pogodą jarzy,
znosząc modliwy polnych ołtarzy.

Bóg — bezszmerem czasem kołysze
sieję na pola błękitny spakój,
a cała ziemia zapachem dysząc —
modli się blaskiem, wonią i ciszą.



WYŻEJ, JESZCZE WYŻEJ!

Potem na szczycie, przy ognisku, przyjemne znużenie i filiżanka gorącej kawy



'RAPID' Tow. Ekspedycyjno-Transportowe LWÓW, ul. 3-go Maja 17, I piętro

KUPNO - SPRZEDAŻ

KUPIĘ maszynę do pisania 4-rzędową, maszynę do szycia pierścieniową napęd elektryczny, adapter, lampy elektrolity oraz inne części do wzmocnienia i tylko nowe płyty, Ormiańska 18, dozorca, od 2-5. 21093

PLITY gramofonowe polskie, niemieckie kupuję. Klonowicza 8, miesz. 5, od 10-12 i 2-5. 20976

Za spójność duszy s. p. Dr HELENY FRANK PITOWEJ odprawiona zostanie MSZA SW. 21. maja 1944 r. w kościele Sw. Mikołaja przed Oltarzem Głównym

DLA naszego przedsiębiorstwa w Czechochowie, poszukuje się: buchaltera-bilansistę, buchaltera obznajomionego z listą plac, kalkulatora, referenta obznajomionego z przepisami o gospo-

DZIA 16. 5. 1944 zgubiono na przestrzni rogatka Zielona - Sichów torbę damską zawierającą Kennkarte i Ausweis wystawiony przez Oberför-

BIURO TRANSPORTOWO-SPEDYCYJNE 'GALIZIEN' Lwów, Laszczyńskiego 9-11 telefon 290-72

FARBOWANIE EXPRESOWE wszelkich ubrań i materiałów wykonujemy na ządanie w 24 godziny

10000 SPÓŁDZIELNI W GENERALNYM GUBERNATORSTWIE STOI W SŁUŻBIE ZABEZPIECZENIA WYŻYWIENIA LUDNOŚCI

WDOWIEC, lat 34, Polak, uciekinier - przystojny, inteligentny, obecnie materialnie przygnębiony, pragnie poznać kobietę

POLECENIA GODNE FIRMY KSIĄŻKI: w Księgarni Antykwarni - A. Krawczyński, Lwów ul. Trybunalska 18

SPRZEDAĆ tanią: Kostium damski na szczył i średnią wzrostu panią z urzędowego granatu męskiego w do- brym stanie i Dżez ze wszystkimi po- trzebnymi dodatkami dla orkiestry.

WYNAJMĘ pokój z utrzymaniem do- brze sytuowanym, pełnokomfortowy, z osobnym wejściem, słoneczny, dom niezakomunikowany, górna Tarnow- skiego. Listy Gaz. Lw. 21083

POTRZEBNI są na wyjazd w okolice Krakowa, Jawoźno, inżynierowie i tech- niczni budowlani oraz majstrowie.

ZAGINĘŁ pies foxterier ostrowłosy - ostrzyżony, biały, wabi się „Puk”.

WYNAJMĘ pokój z utrzymaniem do- brze sytuowanym, pełnokomfortowy, z osobnym wejściem, słoneczny, dom niezakomunikowany, górna Tarnow- skiego. Listy Gaz. Lw. 21083

WYNAJMĘ pokój z utrzymaniem do- brze sytuowanym, pełnokomfortowy, z osobnym wejściem, słoneczny, dom niezakomunikowany, górna Tarnow- skiego. Listy Gaz. Lw. 21083